

MICHAŁ ŚLIWA

KWESTIA NARODOWOŚCIOWA W PUBLICYSTYCE I PROGRAMACH SOCJALISTÓW POLSKICH W OKRESIE DRUGIEJ RZECZYPOSPOLITEJ

W dwudziestoleciu międzywojennym sprawy narodowościowe były jednym z najtrudniejszych problemów narodowych i państwowych. Odziaływały silnie na politykę wewnętrzną i zagraniczną II Rzeczypospolitej. Mniejszości narodowe stanowiły bowiem ponad 30% ogólnej liczby mieszkańców Polski. Niektóre z nich, jak Ukraińcy i Białorusini zamieszkiwały zwarte rejony osiedlenia. Żydzi i Niemcy byli rozproszeni po kraju, ale w niektórych rejonach stosunkowo licznie skupieni. Różny był ich stopień świadomości narodowej. Najsilniej przejawiał się u Niemców z byłego zaboru pruskiego i u Ukraińców z Galicji Wschodniej, gdy u Białorusinów poczucie odrębności narodowej było jeszcze w części nie rozbudzone. Do zaostrzenia się antagonizmów narodowościowych przyczyniały się odmienności w uwarstwieniu społecznym. Burżuazja i drobnomieszczaństwo było liczniejsze wśród Żydów i Niemców, aniżeli wśród Polaków. Burżuazja polska i drobnomieszczaństwo polskie widziało w nich konkurentów gospodarczych. Na tym tle rodziły się konflikty, wykorzystywane przez prawicę społeczną do wzniecania nacjonalizmu i walk narodowościowych. Wśród Ukraińców i Białorusinów dominował element chłopski¹. W związku z tym na tzw. kresach wschodnich antagonizmy narodowe spletały się ściśle ze społecznymi. Polityka państwa nie sprzyjała wiązaniu mniejszości z państwami, lecz przeciwnie, ułatwiała rozwój dążeń separatystycznych.

Siłą rzeczy problemy narodowościowe zajmowały wiele miejsca w koncepcjach ideologicznych i polityce poszczególnych obozów i ugrupowań politycznych. Wielką wagę przywiązywali do nich socjaliści polscy. Były one dla nich przedmiotem kontrowersji i źródłem rozbieżności ideowych i rozłamów organizacyjnych. Zagadnienie mniejszości narodowych wiązało ściśle ze sprawą przemian społecznych w kierunku socjalizmu. Spośród innych ruchów politycznych, poza ruchem komunistycznym, wyróżniało ich dążenie do jak najpełniejszego zaspokojenia potrzeb mniejszości narodowych i powiązania aspiracji mniejszości narodowych z utrzymaniem i umacnianiem integralności i samodzielności państwa polskiego. Poświęcali dużo uwagi zagadnieniu kształtu terytorialnego niepodległego państwa polskiego, jego struktury prawno-politycznej, stosunku państwa do mniejszości narodowych oraz kwestii sposobów i form rozwiązywania konfliktów narodowościowych. Nie rozwijali jednak

¹ Por. szerzej w tej kwestii: J. Żarnowski, *Społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej 1918—1939*. Warszawa 1973, s. 372 i n. M. Papierzyńska-Turek, *Sprawa ukraińska w Drugiej Rzeczypospolitej, 1922—1926*. Kraków 1979; A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921—1939*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1979. Tam dalsza literatura przedmiotu.

pogłębionej refleksji teoretycznej nad kwestią narodowościową. Wynikało to zapewne z pragmatyzmu ówczesnego ruchu socjalistycznego, ale jednocześnie charakterystyczne to było dla całego piśmiennictwa prawnoustrojowego w okresie międzywojennym². Stanowisko swoje w sprawie narodowościowej przedstawili w bogatej publicystyce i programach partyjnych. Jedynie grupa socjalistów, m.in. Tadeusz Hołówko, Zygmunt Dreszer i Leon Wasilewski, powiązana z obozem Józefa Piłsudskiego, podejmowała teoretyczne rozważania w tej kwestii³.

Program socjalistów polskich w kwestii granic i struktury prawnopolitycznej odrodzonego państwa polskiego pozostawał w zasadzie niezmienny od chwili powstania PPS. Zarówno przed 1918 r., jak i w pierwszych latach po wojnie, wypowiedali się oni za odbudową państwa w granicach etnograficznych, połączonego więzią federacyjną przede wszystkim z narodami Litwy i Białorusi oraz w perspektywie z Ukrainą. O realizacji idei federacji zdecydować miała nieskrępowana niczym wola zainteresowanych narodów w myśl prawa o samostanowieniu narodów. Utworzenie związku mogło nastąpić tylko w drodze porozumienia się obozów demokratycznych ludności polskiej, litewskiej, białoruskiej i ukraińskiej. Ostateczną decyzję podjąć miała konstytuanta, wybrana w oparciu o pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze w warunkach pełni swobód narodowych oraz bez obcej interwencji i obcego nacisku⁴. Taka propozycja rozwiązania kwestii narodowościowej w Europie Środkowo-Wschodniej związana była z określonym stanowiskiem socjalistów w sprawie miejsca Polski w powojennym układzie sił międzynarodowych. Determinowało je m.in. przekonanie o niemożliwości zawarcia ściślejszego sojuszu Polski z Rosją Radziecką i dobrego ułożenia stosunków polsko-rosyjskich oraz obawa przed ewentualnym zagrożeniem ze strony Niemiec i utworzeniem sojuszu niemiecko-rosyjskiego, a także pewien sceptycyzm wobec państw Koalicji ze względu na niedocenianie problemów Europy Środkowej i spraw mniejszych narodów. W dyskusji nad sprawozdaniem komisji zagranicznej w Sejmie Ustawodawczym w sprawie sojuszu Polski z państwami Koalicji Ignacy Daszyński wyraził opinię, że „Polska nie chce być awangardą, ani żandarmem Wschodu, chcemy być sobą, chcemy być zdrowym, silnym państwem [...], czynnikiem ładu i porządku”⁵. Socjaliści sądzili bowiem, że względu na trudności i niebezpieczeństwa, jakie wynikają dla Polski z jej geopolitycznego położenia pomiędzy „dwoma imperialistycznymi potęgami, to jest Rosją i Niemcami”, konieczne jest zabezpieczenie państwu polskie-

² Zob. R. Bierzanek, *Autonomia narodowościowa*. Warszawa 1938, s. 4.

³ W pierwszych latach II Rzeczypospolitej T. Hołówko zaliczany był do czołowych znawców problematyki narodowościowej w PPS. Poglądy jego były wówczas jeszcze zbieżne ze stanowiskiem większości socjalistów. Natomiast nie odwoływał się oni szerzej do dorobku Z. Dreszera [Sprawa mniejszości narodowych w Polsce, Warszawa 1926] oraz do prac wybitnego teoretyka w kwestii narodowej — L. Wasilewskiego, który w latach trzydziestych powrócił do aktywnej działalności w PPS. Opublikował on m.in.: *Kwestia ukraińska jako zagadnienie międzynarodowe*. Warszawa 1934; *Litwa i Białoruś. Zarys historyczno-polityczny stosunków narodowościowych*. Warszawa 1925; *Skład narodowościowy państw europejskich*. Warszawa 1933; *Sprawa kresów i mniejszości narodowych w Polsce*. Warszawa 1925; *Sprawy narodowościowe w teorii i w życiu*. Warszawa 1929; *Zagadnienie mniejszości narodowych w Polsce*. Warszawa b.d.w.

⁴ Por. mowy parlamentarne F. Perla i M. Niedziałkowskiego. Sprawozdania Stenograficzne Sejmu Ustawodawczego: pos. 19, dn. 27 III 1919, ł. 1144—1151; pos. 24, dn. 3 IV 1919, ł. 37—45; pos. 103, dn. 25 XI 1919, ł. 31—36.

⁵ Ibidem, pos. 18, dn. 26 III 1919, ł. 1098.

mu odpowiedniego poparcia ze strony państw powstałych na gruzach carskiej Rosji. Utworzeniu zaś sojuszu tych państw z wyraźnie zaznaczoną hegemonią Polski uławić miało — zdaniem socjalistów — ich szczególne położenie pomiędzy Rosją Radziecką a państwami zachodnimi o silnej ekspansji gospodarczej, wspólna przeszłość historyczna, w wyniku której ukształtował się jeden kompleks gospodarczy, stanowiący najbardziej rozwiniętą część byłego imperium rosyjskiego; w warunkach powojennych gospodarki tych państw mają się wzajemnie uzupełniać. Państwa te integrować będą — poza aktualnymi interesami politycznymi — interesy gospodarcze. Polska dzięki temu uzyskałaby dostęp do mórz, a przez to do wielkich międzynarodowych rynków zbytu⁶. Konieczność utworzenia federacji Polski z Litwą, Białorusią i Ukrainą uzasadniali również tym, iż sojusz ich z Rosją, jako dawnym państwem rusyfikacyjnym oznaczałby zagładę narodową, gdy sojusz z Polską stwarzać im będzie perspektywę pomyślnego rozwoju. Na przykład M. Niedziałkowski przekonywał, że „jeśli Litwa ma istnieć, to musi się oprzeć o Polskę, jeśli Białoruś ma się rozwinąć w świadomy sobie organizm narodowy, to musi się oprzeć o Polskę. Jeśli Ukraina ma się dźwignąć do własnej państwowości, to musi szukać oparcia o Polskę”⁷. W sytuacji, kiedy obiektywnie ośrodkiem idei kształtującym wizję rozwoju społecznego i narodowego ludności kresowej stała się socjalistyczna rewolucja rosyjska, a nie polskie państwo burżuazyjno-demokratyczne, argumentował, iż realizując postulat federacji „Polska idzie na wschód” nie jako narzędzie reakcji, nie po to, aby zdławić i zabić rewolucję, ponieważ „pewną formą rewolucji społecznej można zwyciężyć tylko stosując inną formę rewolucji społecznej. Rewolucja zniszczenia — doprowadził — może być zwyciężona rewolucją twórczą [...], a pierwszy dzień zwycięstwa rewolucji ludowej i robotniczej w Polsce będzie pierwszym dniem odrodzenia wielkiego programu bloku ludów dawnej Rzeczypospolitej”⁸. Dlatego socjaliści — promotorzy federacji — uzależniali realizację programu federacyjnego PPS od przekształcenia Polski w ośrodek postępowy, demokratyczny, promieniujący na narody kresowe. M. Niedziałkowski sądził, iż „warunkiem niezbędnym nawiązania pomiędzy Polską a Litwą i Białorusią istotnie prawdziwego związku, warunkiem istotnym odbudowania dawnej unii w tej czy innej formie, tej czy innych granicach, jest to, ażeby Polska była tą siłą przyciągającą, była tym magnesem, który będzie do siebie ściągał te wszystkie ludy”⁹.

Inny działacz PPS — T. Hołówko przedstawił koncepcję realizacji programu federacyjnego. Wypowiadał się za utworzeniem samodzielnych państw: ukraińskiego i litewsko-białoruskiego. To ostatnie miało być również związkiem federacyjnym ludności tam zamieszkującej, to jest Litwinów, Białorusinów i Polaków z trzema narodowymi ośrodkami państwowymi: Kownem, Mińskiem i Wilnem. Stolicą państwa pozostałoby Wilno. Wykluczał on militarny udział Polski w realizacji idei federacji. Polska winna rozwinąć tam aktywniejszą działalność dopiero wówczas,

⁶ Por. *Kronika społeczno-gospodarcza*. „Przedświt”, 1919, nr 7—8, s. 70—72.

⁷ SSSU, pos. 183, dn. 10 XI 1920, ł. 26 i n.

⁸ Ibidem, pos. 41, dn. 23. V 1919, ł. 37 i n.

⁹ Ibidem, pos. 24, dn. 3 IV 1919, ł. 40; por. także przemówienie K. Czapińskiego, pos. 103, dn. 25 XI 1919, ł. 10—15; *Proletariat a kwestia narodowościowa*. „Robotnik”, 24 III 1919, nr 134, s. 1; *Sprawa Litwy a kwestia agrarna*. „Naprzód”, 16 II 1919, nr 40, s. 1; T. Hołówko, *Rządy wewnętrzne a polityka zagraniczna*. „Trybuna”, 23 VII 1921, nr 29, s. 1—3.

gdy uspokoi i wykrystalizuje się sytuacja na Wschodzie, tzn. kiedy zorganizują się tamtejsze narody w samodzielne państwa. Tymczasem główny wysiłek kraju winien być skierowany na uregulowanie pozostałych granic Polski. W przyszłości zaś polska polityka na Zachodzie winna być polityką bierną. Jedynie na Wschodzie — dowodził T. Hołówko — jest przyszłość Polski „nie jako państwa zaborczego, nie jako narodu grabieżcy, lecz jako państwa-opiekuna i organizatora innych państw narodowych, jako narodu, dźwigającego do czynu samodzielnego Litwinów, Białorusinów, Ukraińców, Łotyszów, Estończyków. Polska winna stać się ośrodkiem krystalizacyjnym Federacji Wschodniej Europy”¹⁰.

Z takim sposobem utworzenia federacji Polski z państwami ukraińskim i litewsko-polsko-białoruskim, podjął polemikę K. Domoślowski¹¹ — wcześniej działacz PPS na terenie Ukrainy. Wykazywał on, iż nierozwiązane problemy narodowe i trwające przewlekłe wojny narodowościowe utrudniają walkę o socjalizm. Współcześnie zachodzi proces kształtowania i rozwoju państw narodowych. Państwa nie oparte na zasadzie narodowej są niezdolne do życia i upadają. Powstawanie państw narodowych opóźnia się wskutek niedorozwoju ekonomicznego niektórych rejonów Europy — w wyniku czego na przykład Ukraińcy, Białorusini nie są na razie zdolni do utworzenia własnej państwowości — wzrostu nacjonalizmu u danych narodowości oraz istnienie terytoriów o mieszanej narodowości. Polityka Polski na Wschodzie nie może być bierną — jak dowodzi T. Hołówko — ale należy wzmacniać powstawanie tam narodowych państw: ukraińskiego, białoruskiego i litewskiego, nad którymi Polska winna objąć protektorat. Co prawda wszelki protektorat jest szkodliwy zarówno dla rządzącego jak i rządzonych, ale współcześnie innego sposobu nie ma. W sytuacji, kiedy rozwinie się u tych narodów zdolność państwowotwórcza, wówczas oderwą się od państwa polskiego — będzie to wynikiem koniecznego rezultatu procesu historycznego. Zadaniem socjalistów będzie osłabiać szkodliwe skutki tego protektoratu. Ponadto poddawał krytyce koncepcję T. Hołówki utworzenia z ziem Litwy historycznej państwa litewsko-białoruskiego, w którym Polacy byłiby czynnikiem współrządzącym i które pozostawałoby w związku unijnym z Polską. Propagowanie takiej koncepcji negatywnie usposabia ludność litewską i białoruską do państwa polskiego, która pragnie zorganizować się we własne państwo narodowe. Natomiast terytoria o ludności mieszanej winny być rządzone w oparciu o zasadę autonomii narodowo-kulturalnej w ramach danego państwa. Domoślowski nie przedstawiał jednak szerzej rozważań prawnoustrojowych proponowanego protektoratu Polski nad państwami ukraińskim, litewskim i białoruskim.

Dopełnienie federalizmu stanowić miała idea utworzenia bloku państw powstałych na gruzach carskiej Rosji, w którym to związku Polska miała wystąpić w roli hegemonu. Koncepcję tzw. bloku ludów propagowali w PPS właśnie zwolennicy programu federacyjnego. Na przykład

¹⁰ T. Hołówko: *Stosunek państwa polskiego do jego sąsiadów*. „Przedświt”, cz. I—II, 1919, nr 1—2; 5—6; *Perspektywy historyczne*. „Robotnik”, cz. I—II, 23 i 24 IV 1919, nr 165 i 166; oraz ibidem, *Zadania Polaków na Litwie*, 6 V 1919, nr 178, s. 1; *Sejm w Wilnie*, 4 I 1921, nr 3, s. 1; *Z Wilna*, cz. III, 31 V 1919, nr 203, s. 2.

¹¹ K. Domoślowski, *Polemika, Złudzenia i rzeczywistość*. (W odpowiedzi tow. Hołówce na jego art. *Stosunek państwa polskiego do jego sąsiadów*). „Przedświt”, 1919, nr 7—8, s. 19—23;

T. Hołowko dowodził, że „Polska wciśnięta pomiędzy Niemcy i Rosję, będąca symbolem porażki tych państw, ostoi się wobec prób odwetu z ich strony tylko wówczas gdy nie pozwoli im z sobą graniczyć, gdy przeciwstawi im federację wolnych państw od Morza Czarnego do Bałtyku, związaną ścisłym przymierzem gwarantującym sobie wzajemnie pomoc w razie napadu na jedno z tych państw”¹². W skład projektowanego «bloku ludów» wejść miała Finlandia, Estonia, Łotwa, państwa tzw. Małej Ententy, w przyszłości państwa kaukaskie. Do bloku tych państw mogłaby przystąpić — przewidywali socjaliści — również Rosja Radziecka, ale «Rosja zredukowana do własnych naprawdę obszarów etnograficznych» Blok tych państw w oparciu o Francję miał stanowić samodzielny, ważki czynnik w polityce światowej, zdolny przeciwstawić się ewentualnemu sojuszowi rosyjsko-niemieckiemu i tworzyć „barierę rozdzielającą Berlin i Moskwę”¹³.

Powyższe propozycje były bliskie piłsudczykowskiej koncepcji utworzenia antyradzieckiego i antyrosyjskiego bloku państw w postaci Związku Państw Bałtyckich¹⁴. Różniło je już jednak to, że socjaliści przeciwni byli polityce obozu belwederskiego, realizującego ideę federacji na drodze zastosowania środków militarnych. Poważne wątpliwości budziła u nich interwencja wojsk polskich na terenie Litwy, Białorusi i Ukrainy oraz interwencja wojskowa przeciwko Rosji Radzieckiej, jako działalność sprzeczna z zasadą samostanowienia narodów. Stąd na przykład M. Niedziałkowski wykazywał, że przebywanie wojsk polskich na wschodnich terenach etnicznie niepolskich, powoduje, że „stajemy się jednym z odłamów, jednym z pierścieni łańcucha kontrewolucji, opasującego Moskwę od południa i wschodu, północy i zachodu”¹⁵.

Socjaliści zwalczali także stanowisko Narodowej Demokracji w kwestii narodowej, zwłaszcza jej program inkorporacyjny jako sprzeczny z ideą samostanowienia narodów. Hasłu nacjonalistycznemu asymilacji narodowej przeciwstawiali program nieskrępowanego rozwoju mniejszości narodowych i wiązania ich z państwem polskim. W realizacji programu inkorporacyjnego dopatrywali się niebezpieczeństwa osłabienia spójności państwa polskiego, wprowadzenia rządów militarystyczno-policyjnych i stosowania ucisku narodowościowego. Reprezentowali oni zatem demokratyczną odmianę programu federacyjnego. Wynikał on ze złud-

¹² T. Hołowko, *Spór o Wilno*. „Robotnik”, 28 X 1920, nr 294, s. 1; Por. także: Przemówienie sejmowe I. Daszyńskiego, SSSU, pos. 102, 21 XI 1919, s. 49—51; M. Niedziałkowski, *O program Polski na Wschodzie*. „Przedświt”, 1920, nr 3, s. 9; *Walka o pokój*, ibidem 1920, nr 2, s. 10; *Szkice o polityce socjalistycznej*. „Trybuna” cz. III i IV, 25 III i 8 IV 1922, nr 12 i 14; B. Siwik, *Sprawa narodowa a socjalizm*. ibidem 3 IX 1921, nr 35, s. 8; Należy nadmienić, iż M. Niedziałkowski prowadził rozmowy z rządem litewskim i socjaldemokracją litewską w sprawie federacji Polski i Litwy. Nie osiągnął jednak oczekiwanych rezultatów. Zob. „Robotnik”, nr 200, 217, 255—257, V—VII 1920 r.

¹³ Na łamach prasy PPS obok orientacji profrancuskiej propagowano także koncepcję sojuszu polsko-angielskiego (art. *Błędy, które się mszczą*. „Trybuna”, 15 X 1919, nr 1, s. 3—7) oraz koncepcję sojuszu polsko-angielsko-niemieckiego; zob. Z. Dreszer, *Ustrój przejściowy w produkcji a międzynarodowe stosunki gospodarcze*. „Przedświt”, 1920 nr 4—5, s. 36—42.

¹⁴ Por. A. Skrzypek, *Związek Bałtycki 1919—1925*. Warszawa 1972, s. 6 i in.; S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*. Warszawa 1971.

¹⁵ M. Niedziałkowski, *Wojna i pokój*. „Robotnik”, 1 X 1919, nr 324, s. 1; *Walka o pokój*, ibidem, 6 II 1920, nr 36, s. 1—2; O stosunku PPS do wojny polsko-radzieckiej piszą szerzej m.in. A. Leinwand, *Polska Partia Socjalistyczna wobec wojny polsko-radzieckiej, 1919—1920*. Warszawa 1964; K. Więch, *Polska Partia Socjalistyczna 1918—1921*. Warszawa 1978, s. 149 i n.

nego przekonania socjalistów o sile absorpcyjnej, wyższości kulturalnej i cywilizacyjnej narodu polskiego w stosunku do narodowości byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego, przy jednoczesnym niedocenianiu siły dążności wyzwoleniczych ludności tych ziem. Realizacji postulatu federacyjnego PPS i urzeczywistnieniu koncepcji bloku państw Europy środkowej i południowo-wschodniej służyć miała propagowana przez socjalistów myśl utworzenia tzw. Małej Międzynarodówki, złożonej z partii socjalistycznych tego rejonu Europy, która jednocześnie równoważyłaby wpływy partii anglosaskich w Socjalistycznej Międzynarodówce Robotniczej.

Część socjalistów, nie zawsze o orientacji lewicowej sceptycznie odnosiła się do koncepcji realizacji w warunkach powojennej Europy programu federacyjnego PPS. Już w niecałe pół roku istnienia państwa polskiego redaktor „Robotnika” — F. Perl wskazywał na trudności, na jakie napotkać może realizacja tego programu. Odbudowę Polski w granicach historycznych uznawał za «anachronizm historyczny». Oparcie stosunków pomiędzy Polską a narodami byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego na zasadzie federacyjnej byłoby możliwe, ale pod warunkiem że obie strony uznają konieczność federacji. To jest jednak ogromnie trudne. Istniejące w Europie państwo federacyjne — Szwajcaria — jest federacją terytorialną, a nie narodową. Na Litwie i Białorusi istnieją zaś trzy ośrodki państwowotwórcze: Kowno (Litwa — etnograficzny), Wilno (Litwa polska), Mińsk (tereny zamieszkałe przez Białorusinów). W każdym z tych trzech ośrodków należałoby zwołać osobne konstytuanty, które wypowiedziałyby się w kwestii przyszłości tych ziem¹⁶. Negatywne stanowisko zajmowała także lewicowa opozycja z T. Żarskim na czele. Napiętnowała wszelkie próby zagarnięcia ziem Litwy, Białorusi i Ukrainy w imię interesów polskich klas posiadających. Rozstrzygnięcie zaś spornych kwestii terytorialnych pomiędzy Polską Republiką Socjalistyczną a innymi państwami socjalistycznymi odsyłała do decyzji proletariatu zamieszkującego te ziemie. Ostateczne rozwiązanie kwestii narodowościowej widziała w drodze powstania Federacji Republik Socjalistycznych ukształtowanej w międzynarodowej rewolucji socjalnej¹⁷. Podobny pogląd reprezentował wówczas J. Czeszejko-Sochacki. Dowodził, że rozstrzygnięcia terytorialne powinny być dokonane przez samą ludność w warunkach pełnej swobody i bez nacisku z zewnątrz. Ale żadna forma ujawnienia woli ludności nie oddaje wiernie jej dążeń jeśli dokonuje się w warunkach prywatnej własności środków produkcji, ponieważ ich właściciele będą wywierać presję na głosujących. A zatem „jedynie obalenie rządów burżuazyjnych przez rewolucyjną klasę robotniczą, ustanowienie rządów prawdziwie ludowych, socjalistycznych zarówno w Polsce jak i na Litwie może być gwarancją sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy przyszłości tzw. kresów wschodnich, oraz oparcia stosunków między Polakami z jednej, a Litwinami i Białorusinami z drugiej strony na podstawach wzajemnego poszanowania swych praw i pokojowej współpracy”¹⁸. Natomiast od chwili, gdy podjął działalność jawnie opozycyjną w PPS i tworzył organizację Grupy

¹⁶ SSSU, pos. 19 dn. 27 III 1919, l. 1147.

¹⁷ Uchwała konferencji WOKR PPS, CA KC PZPR sygn. 305/VI/1, pt. 2, K. 22; M. Iskra (T. Żarski), *W sprawie zagadnień programowych PPS*. Warszawa 1919, s. 37—38; Projekty rezolucji na XVI Zjazd PPS warszawskich dzielnic: wolskiej, powązkowskiej i czerniakowskiej, CA KC PZPR, sygn. 305/VI/45, K. 1—10;

¹⁸ J. Sochacki, *Polska—Litwa—Białoruś*. „Robotnik”, 14 VIII 1919, nr 227.

członków PPS (lewicy) przeciwstawił programowi federacyjnemu obozu belwederskiego i PPS platformę ideowo-polityczną III Międzynarodówki w kwestii narodowościowej. Dowodził, że „tylko zwycięstwo partii socjalistów na gruncie III Międzynarodówki pozwoli na wprowadzenie w życie zasady samookreślenia i swobodnego rozwoju narodowego”¹⁹. Oskarżał kierownictwo PPS, a przede wszystkim I. Daszyńskiego i J. Moraczewskiego o wspieranie dążeń federalistycznych J. Piłsudskiego i tym samym wspieranie imperialistycznych tendencji polskich klas posiadających w stosunku do narodów Europy Wschodniej. Nie prezentował on, podobnie jak i wcześniej T. Żarski, doraźnego programu w kwestii narodowościowej, dostosowanego do ówczesnych realiów tego rejonu Europy. Spór socjalistów wokół programu narodowościowego dotykał szerszego problemu, a mianowicie zagadnienia tendencji rozwojowych kapitalizmu i perspektywy rewolucji socjalistycznej w Polsce.

Powoli jednak sami socjaliści zwolennicy programu federacyjnego zaczęli dostrzegać niemożliwość jego realizacji w warunkach jakie zachodziły w Polsce i w Europie w latach 1919—1921. Dlatego po pokoju ryskim uznali koncepcję federacji jako czasowo nieaktualną, której realizacja może wywołać konflikt militarny. Ostateczne rozwiązanie kwestii narodowej Europy środkowej i wschodniej odkładali na przyszłość, wiążąc je ze zwycięstwem socjalizmu w tym rejonie Europy. M. Niedziałkowski już z początkiem 1920 r. przedstawiał przyczyny zdezaktualizowania się przedwojennego socjalistycznego programu federacyjnego. Widział je w zjawisku nierównomiernego rozwoju świadomości narodowej i poziomu kulturalnego narodów wchodzących w skład dawnej I Rzeczypospolitej, proklamowaniu przez Litwinów i Białorusinów samodzielných państw narodowych, wzrostu świadomości narodowej ludności polskiej na Litwie i jej dążeń do łączności z Polską. Na tej podstawie wnioskował, że należy tymczasowo, doraźnie uregulować sprawę mniejszości narodowych w Polsce, by stworzyć im warunki umożliwiające rozwój narodowy i wzmacniające ich zdolność do odbudowy własnej państwowości. Dlatego proponował nadanie autonomii terytorialnej dla mniejszości zamieszkującej zwarte tereny kraju i pełnych swobód kulturalnych i praw obywatelskich dla tzw. mniejszości rozproszonych, tj. Żydów i Niemców²⁰.

Polemikę z takim sposobem rozwiązania kwestii narodowościowej

¹⁹ *Niepodległość Polski a 3-ia Międzynarodówka*, Wydawnictwo grupy członków PPS (lewicy). Warszawa 1921, s. 10 i n. Warto przytoczyć fragment odpowiedzi CKW PPS udzielonej „Daily Heraldowi” i angielskiej Partii Pracy na ich krytykę polityki PPS w kwestii narodowej i polityki wschodniej: „Nigdyśmy się nie wypowiedzieli za aneksją szeregu prowincji o ludności niepolskiej. Prawdą jest tylko, że wielu z nas się mocno skłaniało ku idei federacji Polski z Litwą, Białorusią i Ukrainą. Być może niesłusznym optymizmem było uważanie takiej federacji za możliwą, ale federacja ta miała się opierać o zupełnie dobrowolną zgodę wzajemną i o pełną równość praw między narodami wchodzącymi w skład federacji — a więc z pewnością nie było w tej myśli żadnego imperializmu”. „Trybuna”, 2 X 1920, nr 33, s. 98.

²⁰ M. Niedziałkowski, *O program Polski na Wschodzie*. „Przedświt” nr 3, 1920, s. 1—11; *Polityka narodowościowa PPS*. „Robotnik”, 7 XI 1921, nr 345, s. 1; *Le Partii Socialiste Polonais et la question de Wilno*. „Bulletin du Partii Socialiste Polonaise”, Varsovie, 1921, nr 1, s. 7—9; por. także W. Kielecki (J. Libkind), *Utopia federalistyczna. Artykuł dyskusyjny*. „Trybuna” 18 VI 1921, nr 24, s. 3—5; przemówienie parlamentarne B. Ziemięckiego, SSSU, pos. 224, dn. 15 IV 1921, t. 74—83. M. Sliwa, *Federalizm i autonomia narodowościowa w myśli Mieczysława Niedziałkowskiego*. „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1978, zes. 2, s. 139—153.

w Polsce podjął A. Próchnik. Przeciwwstawił się on tezie Niedziałkowskiego o nieukończonym charakterze procesów narodowych w Europie środkowej i wschodniej. Sądził bowiem, iż „nie ma w gruncie rzeczy ukończonych procesów narodowościowych. W istocie jego [...] leży cecha płynności [...]. I ta cecha pozostanie zawsze choćby uświadomienie doszło do szczytu”. Poddawał w wątpliwość założenie, że mniejszości wybrałyby autonomię jako prowizorium, etap pośredni do pełnej niepodległości nad możliwość natychmiastowego jej uzyskania. Realizacja koncepcji „przemienienia Polski w zakład wychowawczy życia niepodległościowego dla sąsiadów przyniosłaby w rezultacie szkodę nam, jak i naszym uczniom”. Socjaliści powinni odrzucić tezę, że jedne narody nie dojrzały do państwowości własnej, a drugie mają do spełnienia misję pedagogiczno-polityczną. Należy sformułować program polityki narodowościowej oparty o prawo narodów do samostanowienia o swoim losie. W konsekwencji postulował uznanie praw ludności kresowej do ich własnej państwowości²¹.

Należy nadmienić, iż redaktor „Przedświt” nie negował praw tej ludności do tworzenia własnych organizmów państwowych, ale w warunkach kapitalizmu uznawał je jako jeszcze przedwczesne i proponował tymczasowe uregulowanie stosunków narodowościowych w II Rzeczypospolitej. Projekty autonomii terytorialnej propagował w partii już od 1919 r., a więc równocześnie z programem federacyjnym. Hasło autonomii zamieszczał w programie partii z 1919 roku oraz w projektach konstytucyjnych²². Z konkretnymi jednak propozycjami wystąpił dopiero na wiosnę 1920 roku. Proponował wówczas utworzenie z terenów tzw. Litwy Środkowej zamieszkałej przez większość ludności niepolskiej, tj. ludność litewską i białoruską prowincji autonomicznej Rzeczypospolitej. Hasła autonomii propagował również przed XVIII Kongresem PPS, na którym w przyjętej uchwale zobowiązano władze partyjne do opracowania programu w kwestii narodowościowej²³. Sprawę autonomii dla

²¹ A. Próchnik, *W sprawie granic*. „Trybuna”, 17 i 24 IV 1920, nr 15 i 16; *Kwestia narodowościowa*. „Przedświt”, 1920, nr 2, s. 11–18. Należy odnotować, iż w 11 lat później, w czasie dyskusji przed XXII Kongresem PPS (maj 1931 r.) zapewne m.in. pod wpływem narastającego niebezpieczeństwa faszystwu i walk narodowościowych na kresach wschodnich H. Swoboda uznał federalizm za najlepszą metodę uregulowania zagadnienia mniejszości narodowych na terenach o złożonej strukturze narodowościowej. Ze względu na ekonomiczne i polityczno-obronne postulował utworzenie Polski z Ukrainą i Białorusią związku federacyjnego jako ognia przyszłej europejskiej federacji. Dowodził, że „zbliżenie narodów zamieszkujących między Rosją a Niemcami, między dwoma potężnymi blokami, jest naturalną tendencją polityczną, jest niemal koniecznością historyczną”. Nie wywołało to jednak żywszego oddźwięku wśród socjalistów. Por. H. Swoboda (A. Próchnik), *Nasza polityka narodowościowa*, cz. I–IV. „Robotnik”, 17–20 V 1931, nr 179–182.

²² Zob. XVII Kongres PPS w Warszawie w dn. 21–25 maja 1920 r. *Zbiór materiałów przedłożonych Kongresowi przez CKW*. Warszawa 1920, s. 7, Druki SU, nr 443C, „Tymczasowa Ustawa Konstytucyjna Rzeczypospolitej Polskiej”. Prezentując w Sejmie Ustawodawczym koncepcję polityki narodowościowej PPS, zgłaszał do art. 113 projektu konstytucji w redakcji większości Komisji Konstytucyjnej poprawkę w brzmieniu: „Ziemie Rzeczypospolitej o ludności mieszanej pod względem narodowym lub w przeważnej części niepolskiej stanowiąc będą odrębne jednostki administracyjne, którym ustawy osobne zapewnią ustrój autonomiczny i autonomiczną reprezentację”. Zob. Druki SU, nr 1883, s. 43.

²³ „Robotnik”, 26 VII 1921, nr 198, s. 1; CA KC PZPR, sygn. 305/VI/8 k. 1.

Wileńszczyzny i Galicji Wschodniej referował na posiedzeniach Rad Naczelnych PPS w październiku 1921 roku i w styczniu 1922 roku²⁴.

Zgłaszane projekty nadania statutu autonomicznego dla Galicji Wschodniej i inkorporowanej w 1920 r. Wileńszczyzny wychodziły naprzeciw podobnym dezyderatom mocarstw zachodnich, które stawiały je rządowi polskiemu w latach 1919—1922 jako warunek uznania polskiej granicy wschodniej. Jednak stanowisko mocarstw zachodnich w kwestii granic Polski nie było podstawowym motywem, dla którego Niedziałkowski poszukiwał odpowiednich rozwiązań problemu mniejszości narodowych w Polsce. Stosunek jego do tych kwestii wypływał z pobudek zasadniczych, programowych.

Koncepcję M. Niedziałkowskiego popierała większość socjalistów. Jego projekt nadania Wileńszczyźnie statusu autonomii terytorialnej poparła tamtejsza organizacja PPS²⁵. Inaczej przedstawiała się sprawa autonomii terytorialnej dla Galicji Wschodniej. Od początku galicyjscy działacze socjalistyczni, a przede wszystkim A. Hausner, H. Loewenherz oraz J. Moraczewski postulowali włączenie Galicji Wschodniej do państwa polskiego, jako jego organicznej części²⁶. Stąd ostro zwalczali propagowany przez M. Niedziałkowskiego projekt autonomii terytorialnej. Prowadziło to do konfliktów pomiędzy władzami centralnymi partii a organizacją PPS w Galicji Wschodniej i popierającą ją organizacją krakowską. Przeciwnicy autonomii terytorialnej argumentowali między innymi tym, że dążenie PPS do jej realizacji zjednoczy endecję i ludowców przeciwko socjalistom, wprowadzenie jej spowoduje wyłączenie proletariatu Galicji Wschodniej spod demokratycznego ustawodawstwa, podda proletariat przemysłowy przewadze wiejskiej ludności ukraińskiej; wreszcie niemożliwość jej zrealizowania upatrywano w nacjonalizmie ukraińskim. U źródeł tych niechęci tkwiła raczej obawa przed zmajoryzowaniem ludności polskiej przez ludność ukraińską i osłabienia przez to polskiego stanu posiadania.

Na wspomnianej wyżej, październikowej (1921 r.) sesji Rady Naczelnej PPS koreferent lwowski Niedziałkowskiego — H. Loewenherz zgłaszał dla Galicji Wschodniej kontrprojekt ograniczony jedynie do samorządu terytorialnego. Lewicowa część działaczy postulowała utworzenie jednej prowincji autonomicznej z Galicji Wschodniej i Wołynia. Natomiast na styczniowym posiedzeniu Rady koreferent — przedstawiciel lwowskiego OKR PPS — A. Hausner proponował rozwiązanie problemu ukraińskiego w drodze przyznania Ukraińcom autonomii narodowo-kulturalnej.

W okresie zaś zaostrzania się konfliktu polsko-ukraińskiego w 1919 r. na łamach „Robotnika” opublikowano list ze Lwowa, anonimowego autora, którego redakcja przedstawiała jako wybitnego teoretyka socjalistycznego. W liście tym autor postulował utworzyć ze spornych terenów

²⁴ Por. M. Niedziałkowski, *Sprawa Galicji Wschodniej*. „Trybuna” 12 XI 1921, nr 45, s. 1; *Autonomia Ziemi Wileńskiej*. „Robotnik”, 18 I 1922, nr 18, s. 1.

²⁵ Por. „Robotnik”, 26 X 1919, nr 349, s. 6; *Oświadczenie socjalistów polskich Litwy i Białorusi*, ibidem, 18 XII 1919, nr 400, s. 5; Projekty M. Niedziałkowskiego popierał częściowo T. Hołówko, *Wschodnia Galicja*. „Robotnik”, 25 I 1921, nr 24, s. 1.

²⁶ Por. przemówienia sejmowe A. Hausnera i J. Moraczewskiego; SSSU; pos. 7, dn. 26 II 1919, ł. 279—285; pos. 102, dn. 21 XI 1919, ł. 13—15, Papierzyńska-Turek, op. cit., s. 48—50.

polsko-ukraińskich samodzielnego, neutralnego państwa na wzór związku szwajcarskiego. W państwie tym równouprawnione byłyby obydwie narodowości, byłaby ona gwarancją pokoju i pomostem łączącym Polskę i Ukrainę, z którymi to krajami tworzyłaby jeden organizm gospodarczy, ponieważ nie zniesiono by granic celnych²⁷. Projekt ten nie zyskał jednak szerszego poparcia ze strony socjalistów.

Z inną wreszcie propozycją uregulowania problemu mniejszości narodowych w Polsce i problemu mniejszości polskiej w państwach ościennych wystąpił K. Domosławski. Proponował on uregulowanie tej kwestii zgodnie z założeniami austromarksizmu przez nadanie mniejszościom narodowym w Polsce i mniejszości polskiej w krajach ościennych, autonomii narodowo-kulturalnej. Wypowiadał się także przeciwko delegowaniu ze wschodnich terenów nie należących do państwa polskiego przedstawicieli tamtejszej ludności polskiej do Sejmu Ustawodawczego²⁸. Przedstawił także teoretyczne uzasadnienie postulatu autonomii eksterytorialnej oraz jej strukturę i organizację²⁹. Odrzucał politykę asymilacyjną jako nieskuteczną, nawet w warunkach demokratycznego ustroju państwa. Aby zabezpieczyć danej mniejszości narodowej pełnię praw należy ją „uznać za pewną odrębną zbiorowość, związaną węzłami kultury duchowej”. Jedynym sposobem zabezpieczenia jej praw jest autonomia kulturalna, ponieważ opiera się o dwie zasady: zasadę sprawiedliwości państwa w stosunku do wszystkich obywateli i zasadę maksymalnej samodzielności wszystkich grup narodowościowych w dziedzinie swoich potrzeb. Podstawę organizacyjną autonomii kulturalnej stanowić winna gmina narodowościowa tworzona przez obywateli danej mniejszości. Każda gmina wybiera swoją radę. Gminy wchodzą w skład okręgów, a wszystkie gminy narodowościowe na terytorium państwa tworzą związek ogólnopaństwowy, kierowany przez wyłonioną radę naczelną. Państwo wprowadzić winno przymus należenia do danej gminy, finansować ich działalność, kontrolować ich budżet oraz czuwać by działalność gmin nie wykraczała poza ustalone kompetencje. Do zakresu ich działania należeć winny wyłącznie sprawy kulturalno-oświatowe. Państwo powinno mieć zabezpieczoną możliwość ingerencji w ich działalność oraz winien być zagwarantowany prawnie demokratyczny ustrój autonomii kulturalnej. Do zalet instytucji autonomii zaliczać: neutralizowanie i likwidowanie nacjonalizmu w społeczeństwie, usuwanie konfliktów pomiędzy odrębnymi narodowościami, ułatwianie współpracy narodowościom, a w konsekwencji ułatwienie powstań jednolitego fron-

²⁷ M.C., *O Wschodnią Galicję*. „Robotnik”, 22 IV 1919, nr 164, s. 1—2.

²⁸ K. Domosławski: *W sprawie przedstawicielstwa w Sejmie od tzw. kresów*. „Robotnik”, 30 I 1919, nr 47, s. 1; *Jeszcze w sprawie kresów i polityki kresowej*, ibidem, 2 II 1919, nr 53, s. 3; *Memoriał w sprawie przedstawicielstwa Polaków z Litwy i Białorusi*. ibidem, 18 II 1919, nr 78, s. 1; por. także T. Hołówko, *W sprawie przedstawicielstwa w Sejmie od tzw. kresów*, ibidem, cz. I—II, 4 i 13 II 1919, nr 55 i 69; Wypowiadał się on za tym by w Sejmie Ustawodawczym zasiadała delegacja polska z Litwy i Białorusi z głosem doradczym, w sprawach dotyczących tych krajów.

²⁹ K. Domosławski, *Autonomia kulturalna mniejszości narodowościowych*. „Przedświt”, 1919, nr 3—4, s. 24—29; *Polemika. Żłudzenia i rzeczywistość*, op. cit., s. 19—23; Jabłoński, *Polska autonomia narodowa na Ukrainie 1917—1918*, op. cit., s. 5 i n. Należy odnotować, iż na łamach prasy lokalnej proponowano także uregulować w odrodzonej Polsce problem mniejszości narodowych w oparciu o zasadę autonomii eksterytorialnej. W celu dopuszczenia mniejszości narodowych do udziału w rządach państwa postulowano przyjąć «klucz narodowościowy». Zob. *I mniejszość chce żyć*. „Nowy Głos Przemyski”, cz. I—IV, 11—18 XII 1918, nr 54—57.

tu klasowego partii socjalistycznych różnych narodowości. Przeciwwstawiał się pogładowi jakoby wprowadzenie autonomii kulturalno-narodowej prowadziło do wzrostu separatyzmu narodowego, tworzenia gheft narodowościowych i sztucznych przedziałów pomiędzy narodowościami. „Autonomia kulturalna — dowodził — nie jest przywilejem dla danej mniejszości narodowej, jak to usiłują przedstawić niektórzy. Przeciwnie — usuwa ona przywileje kulturalne dla narodowości panującej”. W konkluzji postulował włączyć hasło autonomii kulturalno-narodowościowej do programu PPS. Koncepcja K. Domośławskiego zbieżna była z postulatami w kwestii narodowej zgłaszanymi m.in. przez socjalistów mniejszości narodowych w Polsce, zwłaszcza przez Bund i w pewnym stopniu Poalej-Syjon. Inne zaś stronnictwa żydowskie łączyły zazwyczaj autonomię narodową z autonomią wyznaniową.

Koncepcja autonomii narodowo-kulturalnej dla mniejszości narodowych w Polsce i dla ludności polskiej zamieszkującej kraje ościennie nie zyskała uznania i poparcia większości socjalistów. Przeciwno jej argumentowali, iż przez jej zastosowanie osłabi się jedność państwa, wprowadzi separatyzm, wstrzyma proces asymilacji, odgrodzi mniejszości od kultury narodu stanowiącego większość w danym państwie. Zwalczali także ostro postulaty autonomii narodowo-kulturalnej, które zgłaszały ugrupowania żydowskie w Polsce, zgodnie z tzw. traktatem mniejszościowym, uchwalonym na Konferencji Pokojowej w Paryżu w 1919 r. W czasie dyskusji konstytucyjnej w Sejmie Ustawodawczym autor pepesowskich projektów konstytucyjnych polemizując z wnioskiem Związku Posłów Narodowości Żydowskiej, postulującym ten rodzaj autonomii mówił między innymi: „Jesteśmy gotowi przyznać wszelkie prawa dla rozwoju kulturalnego i politycznego poszczególnych odłamów mniejszości narodowych, rozsianych po całym państwie, ale zachować musimy koniecznie zasadę ogólną, podstawową, iż państwo polskie jest jednak tylko polskim”³⁰. Socjaliści polscy występowali jednocześnie przeciwko łączeniu autonomii narodowej z wyznaniową i samej koncepcji autonomii dla grup narodowościowych. Odmawiali ludności żydowskiej prawa do tego typu instytucji motywując tym, iż Żydzi nie są odrębnym narodem, są rozproszeni, nie mogą sobie rościć praw językowych, ponieważ żargon żydowski nie jest pełnoprawnym językiem, nie jest nigdzie uznany, a tym samym nie jest cechą narodową ani religijną żydów. Pewnym sposobem uregulowania kwestii żydowskiej w Polsce jest pełne ich zrównanie w prawach z ludnością polską i włączenie do pracy państwowej i narodowej w kraju. Ostateczne zaś jej rozwiązanie może nastąpić dopiero z chwilą likwidacji ucisku społecznego³¹. T. Hołówko w mowie o kwestii żydowskiej wygłoszonej na posiedzeniu

³⁰ SSSU, pos. 185, dn. 13 XI 1920, ł. 35; por. także: przemówienie sejmowe K. Czapińskiego, ibidem, pos. 188, dn. 23 XI 1920, ł. 29—32.

³¹ Por. przemówienia parlamentarne F. Perla, SSSU, pos. 37, dn. 13 V 1919, ł. 48—49; pos. 101, dn. 20 XI 1919, ł. 21, 34; Odczyty H. Diamanda o kwestii żydowskiej, „Dziennik Ludowy” 18 I 1921, nr 15, s. 7; 7 IV 1921, nr 80, s. 6; *Sprawa mniejszości narodowych w komisji sejmowej* (wystąpienie F. Perla). „Naprząd”, 6 VII 1919, nr 152, s. 4; *Konferencja pokojowa a sprawa mniejszości narodowych w Polsce* (wystąpienie F. Perla w sejmowej komisji spraw zagranicznych). „Robotnik”, 3 VII 1919, nr 235, s. 1; Podobnie problem żydowski ujmował wcześniej M. Karniol w broszurze: *Antysemityzm polski na tle psychiki polskich dziejów*. Lwów 1917 oraz B. Drobner: *W ważnej sprawie! List otwarty do tow. Pawła Steca, odpowiedzialnego redaktora „Robotnika Śląskiego”, organu PPSD we Fryszacie*, bmw, 24 XI 1918.

Rady Miejskiej Warszawy w dniu 26 czerwca 1919 r. podkreślał jej wagę w życiu społeczeństwa polskiego i wskazywał na możliwości jej rozwiązywania w drodze: 1) całkowitego (politycznego i obywatelskiego) równouprawnienia Żydów w Polsce oraz ich stopniowej emigracji z kraju; 2) uznania ich za samodzielny odrębny naród i nadanie im autonomii narodowo-kulturalnej; 3) «polityki gwałtu i pogromów». Zalecał wybór pierwszego sposobu³². Ale jednocześnie zaznaczyć należy, iż socjaliści pesymistycznie odnosili się do sprawy emigracji Żydów z Polski i wypowiadali się za polityką asymilacji państwowej.

Socjaliści polscy, postulując przyłączenie ziem byłego zaboru pruskiego o większości ludności polskiej do państwa polskiego, przeciwni byli wszelkim koncepcjom tworzenia z poszczególnych regionów tego zaboru organizmów quasi państwowych albo nadania im statusu autonomii terytorialnej zarówno w ramach państwa niemieckiego, jak i polskiego. Stąd na przykład górnośląska organizacja na konferencji w dniu 21 maja 1920 r. wypowiedziała się przeciwko autonomii terytorialnej przy Polsce Górnego Śląska, a za pewną formą samorządu, ale takim jakiego wymaga dobro całej klasy pracującej³³. Podobne stanowisko zajmowali socjaliści w sprawie propozycji nadania szczególnego statusu prawnoterytorialnego innym regionom byłego zaboru pruskiego, przyłączonym do Polski, zwłaszcza Poznańskiemu. Opowiadali się za pełną unifikacją tych ziem i zjednoczeniem w ramach państwa polskiego, by uniemożliwić rozwój wszelkiego separatyzmu dzielnicowego³⁴.

Program narodowościowy PPS został ostatecznie ustalony i uchwalony na XIX Kongresie partii w styczniu 1924 r. i obowiązywał w PPS w zasadzie do Kongresu Radomskiego (1937 r.). Autorem referatu programowego był M. Niedziałkowski. Uzasadniał on, iż podstawą przedstawionego programu w sprawach narodowościowych jest uznanie przed każdego narodu do decydowania o swoim losie. Wątpił, aby możliwe było całkowite rozwiązanie tych problemów w ramach ustroju kapitalistycznego. Polityka partii musi być w tym względzie zróżnicowana. Inaczej należałoby rozpatrywać sprawę mniejszości zamieszkującej zwarte tereny kraju, a inaczej tak zwanych mniejszości rozproszonych. W Polsce problemy te można rozwiązać, ale tylko na drodze porozumienia demokracji polskiej z demokracją mniejszości narodowych bez ingerencji czynników z zewnątrz. Gwarancją istnienia państwa polskiego, jak twierdził, jest aktywne włączenie mniejszości narodowych do pracy na rzecz państwa. Wzywał uczestników Kongresu do przyjęcia programu narodowościowego partii opartego na zasadach autonomii terytorialnej dla terenów o przewadze ludności ukraińskiej, samorządu terytorialnego dla społeczności białoruskiej i pełni praw dla mniejszości rozproszonych. W dyskusji mówcy wyrażali na ogół poparcie dla programu narodowościowego i rezolucji zgłoszonej przez M. Niedziałkowskiego. Na przykład T. Hołówko dowodził, że PPS nie doceniała znaczenia kwestii narodo-

³² „Robotnik”, 29 VI 1919, nr 231, s. 1—2.

³³ Por. P. Furgoń, *Autonomia Górnego Śląska*. „Gazeta Robotnicza”, 24 VI 1920, nr 140, s. 1—2; Por. także: S. Barczyński, *Freistaat Oberschlesien*, ibidem, 5 III 1920, nr 53, s. 1; W. Rumpfelt, *Autonomia czy nie?!*, ibidem, 13 VI 1920, nr 131, s. 2; *Niemiecka i polska autonomia Śląska*, ibidem, 22 II 1921, nr 42, s. 1—2.

³⁴ Por. *Autonomia dla b. zaboru pruskiego. Projekt odrębnej Korfancji*. „Naprzód”, 26 VII 1919, nr 169, s. 1; *Mowa parlamentarna M. Niedziałkowskiego*. SSSU, pos. 83, dn. 1 VIII 1919, ł. 72—75; N. Barlicki, *Niemoc wewnętrzna*. „Robotnik”, 26 VII 1919, nr 258, s. 1.

wościowej w Polsce. Nie zawsze widziano w PPS, że „Ukraińcy, Białorusini i robotnicy niemieccy są naszymi naturalnymi sojusznikami w demokracji państwa polskiego”. B. Skalak, Z. Piotrowski, W. Uziębło postulowali, aby socjaliści w praktycznej działalności przeciwstawiali się wszelkim przejawom nacjonalizmu i szowinizmu, zarówno polskiego, jak i mniejszości narodowych oraz zwalczali prześladowanie mniejszości narodowych przez administrację państwową. Natomiast J. Moraczewski i A. Hausner polemizowali z zarzutem, jakoby w okresie rządów ludowych w Polsce organizowano pogromy Żydów. Jedynie J. Libkind wyrażał, aby w programie narodowościowym partii „wyraźnie powiedzieć, że przyznajemy Ukraińcom i Białorusinom pełne prawo do niepodległości”. W przyjętej rezolucji w sprawie polityki narodowościowej stwierdzono między innymi: „walka o pokojowe i braterskie współzycie ich z narodem polskim jest obowiązkiem socjalizmu polskiego, leży w interesie demokracji i przyszłości dziejowej państwa”³⁵. Zobowiązywano władze PPS do podjęcia walki o urzeczywistnienie programu narodowościowego partii. Upoważniono również CKW do nawiązania stałego kontaktu z socjalistami mniejszości narodowych. Jako zasady programu narodowościowego partii przyjęto następujące założenia: 1) wprowadzenie w życie zasad i przepisów Konstytucji marcowej, dotyczących praw mniejszości narodowych; 2) autonomii terytorialnej dla mniejszości zamieszkujących zwarte obszary; 3) zapewnienie swobody rozwoju kulturalno-społecznego i innych odrębności narodowych dla tzw. mniejszości rozsianych zwłaszcza dla Żydów i Niemców³⁶.

Postulaty polityczne PPS w sprawie polityki narodowościowej były opracowane głównie przez M. Niedziałkowskiego w postaci konkretnych projektów ustaw. W większości nie zostały one nigdy zrealizowane, zwłaszcza projekty autonomii terytorialnej. Najwcześniej upadł projekt autonomii dla Wileńszczyzny, ponieważ jej sejm w deklaracji z 20 lutego 1922 r. opowiedział się za całkowitym wcieleniem tych terenów do Polski. Powtórnie z projektem statutu autonomicznego dla Wileńszczyzny wystąpił Niedziałkowski w okresie zaostrzenia się stosunków polsko-litewskich w 1927 r.

Upadł również projekt autonomii dla Galicji Wschodniej. Przyjęto rządowy projekt samorządu terytorialnego dla województw: lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, co spotkało się z aprobatą socjalistów z Galicji Wschodniej³⁷. ZPPS kilkakrotnie jeszcze wnosił pod obrady sejmów II Rzeczypospolitej propozycje autonomii dla Galicji Wschodniej ale je systematycznie odrzucano³⁸.

Według projektów ustaw autonomii terytorialnej, tereny objęte autonomią tworzyłyby z Rzeczypospolitą nierozzerwalną całość. Wszyscy mieszkańcy prowincji autonomicznej posiadający obywatelstwo polskie

³⁵ „Robotnik”, 3 I 1924, nr 3, s. 2.

³⁶ Ibidem, 4 I 1924, nr 4, s. 1—2. Por. także *Sprawozdanie CKW na XIX Kongresie PPS*, brmw. s. 10—11. *Sprawozdanie CKW na XX Kongres PPS w Warszawie*. Warszawa 1925, s. 6—7. M. Niedziałkowski, *Demokracja parlamentarna w Polsce*. Warszawa 1930, s. 103. *Ustawy tzw. kresowe*. „Palestra”, 1925, nr 2 i 3.

³⁷ Zob. „Dziennik Ludowy” 28 IX 1922, nr 218, s. 3; por. J. Nowak, *Wspomnienia z ławy rządowej*. Kraków 1938, s. 47 i n.

³⁸ Projekty autonomii dla Galicji Wschodniej autorstwa Niedziałkowskiego zgłaszał Klub ZPPS w sejmie: I Kadencji w dn. 20 I 1925 r. Zob. Sejm RP Okres I. Druk nr 1655, oraz III Kadencji w dn. 6 X 1931 r.; Sejm RP Okres III. Druk nr 365.

mają równe prawa. Językiem urzędowym w administracji, sądownictwie i w ogóle w życiu publicznym jest język polski i język mniejszości narodowej. Prowincja autonomiczna posiada własny skarb i budżet, zatwierdzany corocznie przez sejm krajowy. Organami władzy w prowincji są: autonomiczną władzą ustawodawczą — sejm krajowy i podlegli mu urzędnicy; autonomiczną władzą sądową — sądy krajowe.

Sejm krajowy miał stosunkowo szerokie kompetencje. Uchwalaby ustawy dotyczące spraw: językowych, szkolnych, kulturalnych, wyznaniowych (z wyjątkiem spraw wchodzących w zakres polityki zagranicznej państwa), organizacji administracji i sądownictwa, bezpieczeństwa wewnętrznego i policji, sprawy przemysłu, rolnictwa, ochrony pracy, robót publicznych, komunikacji terenowej. Żadna jednak ustawa sejmu prowincjonalnego nie mogła być sprzeczna z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, z ustawą o autonomii oraz z żadną ustawą Rzeczypospolitej, która obejmowałaby swoją mocą całe państwo. Działalność prawodawcza prowincji nie mogła też zagrażać bezpieczeństwu państwa. W przeciwnym razie prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mógł jej nie zatwierdzić. Powyższe uprawnienie prezydenta wobec sejmu krajowego miało gwarantować władzom centralnym państwa decydujący wpływ na działalność ustawodawczą prowincji ograniczając zakres władz autonomicznych. Ponadto prezydent miał posiadać prawo zwoływania, odraczania i zamykania sesji sejmu krajowego oraz jego rozwiązywania i ogłaszania nowych wyborów. Uprawnienia posłów sejmu krajowego, ordynacja wyborcza nie odbiegałaby od ustawodawstwa ogólnopaństwowego.

Administracją prowincji miał kierować minister krajowy, mianowany przez prezydenta na wniosek premiera. Byłby on niezależny od sejmu krajowego i miał wchodzić w skład rady ministrów z głosem doradczym w sprawach dotyczących prowincji autonomicznej (art. 70 „Tymczasowej Ustawy Konstytucyjnej Rzeczypospolitej Polskiej”). Natomiast rząd krajowy w liczbie 7 osób byłby wybierany i odpowiedzialny przed sejmem krajowym. Sądy krajowe miały orzekać w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Najwyższą instancją sądową pozostałby Sąd Najwyższy RP. Projekty autonomii przewidywały funkcjonowanie samorządu społecznego, uregulowanie jednak tej sprawy odsyłały do ustawodawstwa ogólnopaństwowego.

W tak sformułowanym zarysie ustroju autonomicznego uwidoczniają się dwie tendencje. Z jednej strony dążenie do zapewnienia mniejszościom szerokiego zakresu praw społeczno-ekonomicznych i politycznych oraz uczynienia z nich współgospodarza terenu autonomicznego, a z drugiej dążenie do zachowania jedności państwa w sensie jego struktury prawno-politycznej. Ustrój autonomii nie miał osłabiać w zasadzie unitarnego charakteru państwa.

Program autonomii terytorialnej nie spotkał się z przychylnym przyjęciem ze strony zwłaszcza Ukraińców, dążących do samodzielnego bytu państwowego. Odrzucony też został przez stronnictwa prawicy społecznej i centrum. Przeciwna mu była również prawica ruchu ludowego. W samej PPS spotkał się ze sprzeciwem socjalistów z Galicji Wschodniej. Z drugiej strony program narodowościowy socjalistów krytykowali komuniści, oskarżając ich o nacjonalizm i przeciwstawiając mu rewolucyjne metody rozwiązania tej kwestii.

Problemem mniejszości narodowych zajmowała się Socjalistyczna Międzynarodówka Robotnicza na II Kongresie, obradującym w sierpniu

1925 r. w Marsylii. M. Niedziałkowski jako delegat PPS brał udział w pracach Politycznej Komisji Wschodniej, której przewodniczył O. Bauer. Autor programu narodowościowego PPS w swoim wystąpieniu proponował przyjęcie przez Kongres, jako wytycznych obowiązujących wszystkie partie socjalistyczne w kwestii polityki narodowościowej, dwu zasad: 1) autonomii terytorialnej dla mniejszości zamieszkującej zwarte terytoria; 2) całkowitej swobody rozwoju kulturalnego i równych praw dla mniejszości rozproszonych. Powyższe propozycje przychylnie przyjęli uczestnicy Kongresu i włączono je do uchwał kongresowych. O. Bauer w podsumowaniu prac Kongresu podkreślił zasługi PPS w wypracowywaniu programu narodowościowego Międzynarodówki i pozytywnie wyrażał się o polityce narodowościowej socjalistów polskich³⁹. PPS jako pierwsza wysunęła w SMR sprawę rozwiązywania problemów mniejszości narodowych w drodze przyznania im autonomii terytorialnych.

Odmienne programy narodowościowe usiłowali wówczas wypracować tzw. niezależni socjaliści. W projekcie programu Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy z 1926 r. proklamowano walkę z wszelkimi objawami antagonizmów i nieufności narodowościowej, prześladowaniem mniejszości narodowych, antysemityzmem oraz o równouprawnienie społeczno-polityczne mniejszości i zagwarantowanie im nieograniczonego prawa do samookreślenia, a dla mniejszości rozsianych po całym państwie autonomii personalno-narodowościowej⁴⁰. Powyższe propozycje uzupełniano zazwyczaj postulatem utworzenia w Polsce wielonarodowościowej partii socjalistycznej o charakterze lewicowym. Nie sprecyzowano jednak bliżej sposobów realizacji swojej koncepcji polityki narodowościowej.

Tymczasem PPS propagowała nadal swój program narodowościowy ustalony na XIX Kongresie partii. Po przewrocie majowym przeciwstawiała go polityce narodowościowej sanacji. Domagała się od rządów pomających opracowania nowej polityki narodowościowej państwa. Rozwiązanie kwestii narodowościowej w Polsce rozważała w aspekcie ówczesnej sytuacji międzynarodowej. Pragnęła godzić prawo mniejszości do ich swobodnego i wszechstronnego rozwoju z interesem państwa polskiego i z polską racją stanu⁴¹. Dowodziła, że postulat partii równo-

³⁹ *Zweiter Kongress Sozialistischer Arbeiter Internationale in Marseille, 22 bis August 27, 1925*. Berlin brw. s. 364; *Uchwała Kongresu Socjalistycznego w sprawach wschodnich*. „Robotnik” 1 IX 1925, nr 329, s. 2—3; J. Szapiro, *Sprawy wschodnie na Kongresie w Marsylii*, ibidem, 3 IX 1925, nr 241, s. 7; H. Diamand, *Kilka uwag o Międzynarodowym Kongresie Socjalistycznym w Marsylii*, ibidem, 4 IV 1925, nr 242, s. 1.

⁴⁰ *Program Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy, uchwalony na Konferencji partyjnej w Łodzi dnia 1-go stycznia 1926 roku*. Kraków 1926, s. 13. Por. K. Kawecka, *Niezależna Socjalistyczna Partia Pracy 1921—1937*. Warszawa 1969, s. 225 i n. Należy odnotować, iż propozycję utworzenia jednej federacyjnej partii socjalistycznej złożonej z organizacji poszczególnych narodowości zgłaszał także wówczas działacz PPS — J. Libkind. Postulował w tym celu utworzenie wspólnego prasowego organu dyskusyjnego. W. Kielecki (J. Libkind). *Przed Kongresem. Kwestia narodowościowa*. „Robotnik” 30 X 1928, nr 306, s. 3.

⁴¹ Por. m.in. M. Niedziałkowski, *Potrzeba programu*. „Robotnik” 16 I 1927, nr 15, s. 1; *Program narodowościowy*, ibidem, 6 XII 1927, nr 335, s. 1. *Zagadnienie tzw. mniejszości narodowych*, cz. I—II, ibidem, 9 i 10 VII 1929, nr 191 i 192; *PPS i tzw. mniejszości narodowe*, ibidem, 22 X 1929, nr 300, s. 1; *Manifest PPS do ludu pracującego miast i wsi*, ibidem, 1 I 1928, nr 1, s. 1. J. M. Borski, *Autonomia dla mniejszości*, ibidem, 20 I 1928, nr 20, s. 1. *Walka o demokrację*, ibidem, 25 X 1929, nr 303, s. 1; *Sprawa pacyfikacji Małopolski Wschodniej*. Mowa A. Ciołkosza, ibidem, 22 I 1931, nr 30, s. 30; *Sprawa mniejszości narodowych*. „Pobudka”, 26 I 1930, nr 5, s. 11; *Mowy parlamentarne M. Niedziałkowskiego i S. Dubois*. SSS, pos. 37 z dn. 6 XI 1931, l. 52 i pos. 71 z dn. 26—27 I 1931, l. 46—55.

uprawnienia mniejszości żydowskiej i niemieckiej zgodnie z postanowieniami Konstytucji jest bliski programowi autonomii narodowo-kulturalnej. Jednocześnie na łamach „Robotnika” rozważano sprawę autonomii kulturalnej dla ludności żydowskiej. Zwracano uwagę, iż Żydzi są narodem, ponieważ posiadają własną świadomość narodową. Problem żydowski należy rozpatrywać z punktu widzenia klasowego i państwowego z pozycji demokratycznych, a nie antysemitycznych lub filosemitycznych. Kwestii tej nie rozwiąże się w drodze emigracji Żydów do Palestyny, ponieważ nie wszyscy będą chcieli tam wyjechać a państwo palestyńskie nie będzie w stanie ich wszystkich wchłonąć⁴².

Popularyzowano także żydowskie programy socjalistyczne, wskazywano na różnicowanie ideowe żydowskiego klasowego ruchu robotniczego i zapoznawano polskiego czytelnika z ideologią syjonistyczną reprezentowaną przez poszczególne ugrupowania żydowskie. Łamy polskich pism socjalistycznych udostępniono teoretykom i działaczom partii żydowskich: Bundu i Poalej-Syjon Prawicy i Lewicy oraz innych partii socjalistycznych mniejszości narodowych. Zwalczano antysemityzm i wypowiadano się za współpracą PPS z socjalistami mniejszości narodowych.

Ewolucję stanowiska socjalistów polskich w kwestii narodowościowej, zwłaszcza w sprawie tzw. mniejszości rozproszonych przyspieszył rozwój sytuacji na przełomie obu dekad w Polsce i w Europie. Sukcesy ruchów faszystowskich w Europie, wzmocnienie się rządów autorytarnych w Polsce, rozbięcie i słabość organizacyjna polskiego ruchu robotniczego, unaocznili socjalistom konieczność pozyskiwania sojuszników i tworzenia w miarę jednolitego, antykapitalistycznego frontu robotniczego i całej lewicy społecznej. Ewolucja ta była pochodną w ogóle zmiany programu walki o socjalizm. Już z początkiem lat trzydziestych PPS opowiadała się za dążeniem bezpośrednio do ustroju socjalistycznego. W 1932 r. sformułowała koncepcję rządu robotniczo-chłopskiego, który przejmując władzę państwową dokonałby reform socjalistycznych. Odpowiednie miejsce i rolę w dziele walki o socjalizm w Polsce widziała dla ruchu socjalistycznego mniejszości narodowych.

Lewicowa młodzież socjalistyczna w swej wypowiedzi programowej⁴³ postulowała wyzyskać istniejące konflikty narodowościowe dla celów rewolucyjnej walki o socjalizm. Wychodząc z założenia, że za antagonizmami narodowościowymi stoją często konflikty społeczne wzywała do skierowania walk narodowościowych przeciwko klasom posiadającym. Za nieodzowne uznawała przezwyciężenie rozbitcia ruchu socjalistycznego w Polsce. W opracowanym zaś wspólnie z innymi lewicowymi działaczami PPS projekcie programu partyjnego, zgłoszonego pod obrady RN PPS w listopadzie 1935 r. wskazywała na faszyzm jako źródło rozwoju nacjonalizmu, antysemityzmu, rasizmu i przeciwstawiała mu zorganizowany ruch współdziałających ściśle z sobą partii socjalistycznych w Polsce. Przewidywała, że w przyszłej Polskiej Republice socjalistycznej zostanie przyznana autonomia kulturalna mniejszościom narodowym⁴⁴.

⁴² R. Dąbrowski, *Jeszcze o kwestii żydowskiej*. „Robotnik”, 23 IX 1927, nr 261, s. 3.

⁴³ *Gospodarka, polityka, taktyka, organizacja socjalizmu*. Warszawa 1934, s. 42—44. Zwolennikiem utworzenia w Polsce jednej wielonarodowościowej partii socjalistycznej na zasadach federacyjnych był w latach trzydziestych czołowy działacz PPS — A. Pragier; Zob. A. Pragier, *Jednolity front*. „Robotnik”, 1 I 1933, nr 1, s. 6.

⁴⁴ *W walce o socjalizm, Projekt programu PPS*. Warszawa 1935, s. 9 i n.

Nawiązanie jednak ściślejszej współpracy pomiędzy PPS a socjalistami mniejszości narodowych utrudniały rozbieżności ideologiczno-taktyczne i różnice stanowisk w kwestii narodowościowej. Na zjawiska te zwracali uwagę sami działacze PPS⁴⁵. Na przykład Powszechny Żydowski Związek Robotniczy — Bund uznawał się za partię rewolucyjnego socjalizmu i oskarżał PPS o tendencje reformistyczne a w kwestii narodowościowej występował za rozwiązaniem kwestii żydowskiej w drodze socjalistycznych przemian ustrojowych w Polsce i autonomii kulturalno-narodowej Żydów. Dlatego PPS widziała większe możliwości współpracy z partiami Poalej-Syjon, które akcentowały hasła socjalistyczne i demokratyczne oraz programowo głosiły postulaty Palestyny socjalistycznej i emigracji Żydów z Polski. Od współpracy z nimi odcinał się zaś Bund. Wzajemne stosunki w socjalistycznym ruchu mniejszości narodowych rzutowały na możliwość współpracy jego z PPS i na program narodowościowy socjalistów polskich. Kierunki takiej współpracy określono dopiero na wspólnej konferencji PPS, Centralnej Komisji Związków Zawodowych, Bundu, Poalej-Syjonu, Ukraińskiej Socjal-Demokratycznej Partii i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy, odbytej 3 maja 1936 r. W podjętych uchwałach podkreślano, iż prawica społeczna, a przede wszystkim Narodowa Demokracja, wzmagając antagonizmy narodowościowe, nacjonalizm i antysemityzm, pragnie stępić walkę klasową. Dlatego „Konferencja wzywa ogół klasy robotniczej bez różnicy narodowości do solidarnego i energicznego przeciwstawienia się nacjonalizmowi i antysemityzmowi i do wspólnej braterskiej walki wyzyskiwanych przeciwko wyzyskiwaczom wszystkich narodowości. Tylko solidarna walka ludu pracującego wszystkich narodowości, przeciwko wszelkim przejawom nierówności i ucisku narodowego i społecznego rozwiązać może wielkie zadania całkowitego wyzwolenia ludu”⁴⁶. Na naradzie, w czasie której przedyskutowano projekt wspólnego programu politycznego i społeczno-gospodarczego, zagadnienie jedności organicznej, ruchu socjalistycznego w Polsce oraz powołano stałą komisję współpracy partii socjalistycznych, wypowiedziano się także za „urzeczywistnieniem, jako minimalnych warunków przyjaznego współżycia wszystkich narodowości w Polsce, zupełnej wolności, równouprawnienia, autonomii terytorialnej”.

Ostatecznie w programie PPS stanowiącym program przejścia od kapitalizmu do socjalizmu pióra M. Niedziałkowskiego, przyjętym na XXIV Kongresie w Radomiu (1937 r.) stwierdzono, że socjaliści uznają „wspólnotę narodowo-kulturalną” za fakt historyczny, który odgrywał w przeszłości i odgrywa nadal olbrzymią rolę. Deklarowano wierność zasadzie samostanowienia narodów. Tłumaczono istnienie mieszanych terytoriów narodowościowych skomplikowanym rozwojem procesów narodowo-państwowych. W konfliktach narodowościowych upatrywano źródło antagonizmów międzypaństwowych i wojen. Przewidywano, że z chwilą zwycięstwa socjalizmu w skali ogólnoświatowej będą one rozwiązane w drodze samookreślenia ludności bezpośrednio zainteresowanej. Tymczasem zaś rozstrzygnięcie sprawy narodowościowej w gra-

⁴⁵ Por. m.in. Z. Zaremba, *Jedność ruchu i szeroki front*. „Światło”, 1936, nr 2, s. 13.

⁴⁶ *Program ludu pracującego. Postulaty polityczne i gospodarcze*. Warszawa 1936, s. 6—7. Por. A. Czarski (Z. Zaremba), *Uzgodnienie poglądów i taktyki*. „Światło”, 1936, nr 5, s. 7—11; *Program dobrobytu. Ruch robotniczy Polski wobec zagadnień gospodarczych*. Warszawa 1937.

nicach jednego państwa socjalistycznego możliwe jest przez konsekwentne zrealizowanie następujących zasad polityki narodowościowej: 1) „zupełnego równouprawnienia wszystkich obywateli państwa bez różnicy narodowości i wyznania; 2) autonomii terytorialnej dla obszarów o zwartej większości tych narodów, które stanowią w całym państwie mniejszość oraz dla obszarów mieszanych narodowościowo; 3) autonomii narodowo-kulturalnej dla mniejszości rozsianych po całym państwie”⁴⁷.

Program radomski zaakceptował zatem zgłaszany wcześniej przez lewicowe grupy socjalistyczne postulat autonomii narodowo-kulturalnej dla mniejszości narodowych nie zamieszkujących w sposób zwarty terytorium kraju. Wokół sprawy sposobu rozwiązania kwestii żydowskiej w Polsce pojawiły się wówczas wśród socjalistów polskich kontrowersje. Znany publicysta „Robotnika”, autor artykułów wstępnych pisma, opublikował w czasie XXIV Kongresu PPS broszurę pt. *Sprawa żydowska a socjalizm*⁴⁸. Co prawda zastrzegął się, że wyrażając swoje przekonanie skłania się do stanowiska narodowościowego Poalej-Syjonu, a polemizuje z Bundem, to niemniej jednak była to jednocześnie dyskusja z programem PPS. Punkt wyjścia jego rozważań stanowiła krytyczna analiza poglądów W. Altera, który przeciwstawiał się antysemityzmowi i uzasadniał stanowisko Bundu w kwestii żydowskiej⁴⁹. Publicysta „Robotnika” wyjaśniał, iż hasło emigracji Żydów z Polski nie jest wcale hasłem reakcyjnym i antysemickim, ponieważ w ogóle ruch emigracyjny z krajów nadmiernie uprzemysłowionych do krajów nieprzeludnionych, zorganizowany celowo i planowo, ma ogromną przyszłość. Rozwój socjalizmu w Polsce nie rozwiąże automatycznie kwestii żydowskiej, która będzie istnieć nadal niezależnie od agitacji antysemickiej. Uwarunkowane to jest tym, iż Żydzi stanowią w Polsce stosunkowo liczny i odrębny naród, którego nie łączą żadne „więzi duchowe i uczuciowe” z krajem osiedlenia. Nie są oni wrogo usposobieni do Polski, ale też nie uznają jej za własną ojczyznę. Nie są w stanie przekształcić się w warunkach polskich w nowoczesny naród, ponieważ charakteryzuje ich nikłe tempo mobilności społeczno-terytorialnej i zawsze wśród ludności polskiej stanowić będą ze względów rasowych, religijnych, językowych, obyczajowych, odrębną grupę narodowościową, odizolowaną od życia polskiego. A zatem część Żydów, głęboko związana z kulturą polską, pozostanie w kraju, druga znaczna część ludności żydowskiej winna wyemigrować do Palestyny albo na nowe miejsca kolonizacji stałej lub tymczasowej. Za emigracją opowiadają się stronnictwa żydowskie, większość opinii polskiej i czynniki międzynarodowe. Idei emigracyjnej nie należy kojarzyć z „wyrzucaniem” Żydów z Polski. Nastroje antyżydowskie wznaga zaś postulowany przez Bund program autonomii kulturalno-narodowej. Socjaliści polscy zaakceptują program emigracyjny, a im wcześniej to nastąpi, tym skuteczniej usunie się reakcji społecznej argumenty antysemickie.

Z taką koncepcją rozwiązania kwestii żydowskiej w Polsce podjął polemikę Z. Zaremba⁵⁰. Zwracał uwagę, iż podkreślenie różnic dzielą-

⁴⁷ *Program PPS, uchwalony na XXIV Kongresie w Radomiu*. Warszawa 1937, s. 11.

⁴⁸ *Sprawa żydowska a socjalizm. Polemika z Bundem*. Napisał J. M. Borski. Warszawa 1937.

⁴⁹ Zob. artykuł W. Altera w zbiorowej broszurze: *O żydach i antysemityzmie*. Warszawa 1936, s. 8—27.

⁵⁰ Z. Zaremba, *Różnice czy błędy*. „Światło” 1937, nr 4—5, s. 18—22.

cych żydowskich socjalistów wyzyskał nacjonalizm polski i żydowski przeciw socjalizmowi. Należy się zastanowić nad tym czy Żydzi muszą emigrować i czy jest to rozwiązanie sprawy żydowskiej w Polsce? Otóż zjawisko emigracji ściśle jest związane z niskim standardem życia ludności, tylko nędza zmusza ludzi do emigracji. Sami zaś Żydzi w większości nie są zainteresowani w opuszczeniu kraju, do którego są w poważnym stopniu przywiązani i rozwija się u nich poczucie patriotyzmu. W warunkach podniesienia poziomu kulturalnego społeczeństwa odrębności narodowe będą się zmniejszać i współżyć będą zgodnie z sobą różne narodowości. Zlikwidowanie zaś antagonizmów narodowościowych może nastąpić w drodze reformy stosunków gospodarczych. Emigracja nie jest już środkiem dla rozwiązania kryzysów gospodarczych. Socjalizm polski, przeniknięty tradycją walk o wolność narodową, pełen jest uczucia szacunku dla każdego narodu i pragnie z ludności żydowskiej uczynić grupę twórczą i pożyteczną dla państwa i społeczeństwa. Wprowadzając socjalistyczny system gospodarczy likwidacji ulegnie zjawisko izolacji Żydów i usunięte zostaną ekonomiczne podstawy antysemityzmu. Rozstrzygnięciu kwestii żydowskiej na płaszczyźnie gospodarczej towarzyszyć będzie rozwój kulturalny społeczności żydowskiej. Dlatego PPS programowo głosi hasło autonomii narodowo-kulturalnej. W istocie — konkludował Z. Zaremba — rozważania dziennikarza „Robotnika” służą przeciwnikom ideologii socjalistycznej.

Powyższe spory wokół sposobu rozwiązania sprawy żydowskiej dotyczyły o wiele szerszego problemu, a mianowicie zagadnienia istoty narodu i tendencji rozwoju narodu i świadomości narodowej. U Z. Zaremby i zwolenników programu autonomii kulturalno-narodowej przewija się pogląd o kulturalnej istocie narodu. Dlatego w sferze kultury kształtowanej w oparciu o stosunki ekonomiczne poszukiwali oni rozwiązań kwestii narodowościowej w Polsce. Tymczasem ich adwersarz — J. M. Borski eksponując pierwszorzędną rolę pochodzenia rasowego, terytorium i więzi psychicznej w rozwoju narodu nie widział przyszłości w polityce asymilacji państwowej i kulturalnej. Większość socjalistów wyrażała zaś nadzieję, iż umacniając wśród ludności żydowskiej poczucie związku z narodem i państwem polskim przewycięży się antagonizmy narodowościowe i wzajemne uprzedzenia oraz uczyni się z tej mniejszości narodowej pełnoprawnych obywateli kraju. Takie ujęcie kwestii żydowskiej i w ogóle sprawy narodowościowej spełniało ważną funkcję polityczną w obliczu zagrożenia bezpieczeństwa kraju i w warunkach zaognionych konfliktów narodowościowych, zwłaszcza nasilenia się tendencji antysemityzmu w społeczeństwie polskim w połowie lat trzydziestych. Należy odnotować, iż socjaliści polscy zawsze zwalczali wszelkie przejawy nacjonalizmu i antysemityzmu. Dowodzili, iż nie są one zjawiskiem naturalnym, biologicznym, ponieważ człowiekowi nie jest wrodzona nienawiść do innych ludzi. Antysemityzm wywasta z poczucia krzywdy społecznej i jest rezultatem stałego i planowego oddziaływania ideologicznego klas posiadających, które w rozwoju nacjonalizmu i antysemityzmu widzą zaporę przeciwko rozwojowi idei socjalistycznej. Zwycięstwo socjalizmu i postęp w każdej dziedzinie życia społecznego umożliwi ostateczne rozwiązanie sprawy narodowościowej, w tym również kwestii żydowskiej⁵¹.

⁵¹ Por. m.in. D. Kłuszyńska, *Trzeba patrzeć nieustraszonymi oczyma*. „Robotnik”, 24 XII 1935, nr 409, s. 4; *O żydach i antysemityzmie* (art. Z. Zaremby i A. Próchnika), op. cit., s. 3—7 i 28—37. St. Fryk (M. Baumgart), *Psychoza anty-*

W okresie międzywojennym dokonano rewizji przedwojennego programu narodowościowego, choć początkowo niektóre grupy socjalistów się z nim utożsamiały. Najwcześniej zerwały z nim lewicowe ugrupowania socjalistyczne, przeciwstawiając mu koncepcję rozwiązania problemów narodowych wraz z rewolucyjnym procesem likwidacji kapitalizmu na rzecz ustroju sprawiedliwości społecznej. Była to koncepcja bliska programowi komunistycznemu, ale zbyt ogólnikowa i nie odpowiadająca ówczesnym warunkom społecznym i narodowym. Większość socjalistów również w urzeczywistnieniu socjalizmu w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej widziała sposób na ostateczną likwidację problemów narodowościowych. Jednocześnie formułowała odpowiedni program minimum w kwestii narodowościowej. Część z nich nawiązując do austromarksistowskiej teorii narodu propagowała koncepcję autonomii narodowo-kulturalnej jako środek uregulowania problemu mniejszości narodowych w tym rejonie Europy. Pozostawali oni w mniejszości. Drudzy zaś nie odrzucając austromarksistowskiej koncepcji narodu zrewidowali program federacyjny PPS i usiłowali sformułować nowy program narodowościowy, możliwy do zaakceptowania przez ówczesny ruch socjalistyczny i większość społeczeństwa polskiego. Składały się nań postulaty autonomii terytorialnej dla mniejszości narodowych zamieszkujących zwarte rejony osiedlenia i pełni praw społeczno-politycznych i obywatelskich dla mniejszości narodowych nie zamieszkujących w sposób zwarty rejonów kraju. W jego formułowaniu główną rolę odegrał M. Niedziałkowski, a także T. Hołówko i F. Perl. Program ten został oficjalnie przyjęty na XIX Kongresie PPS i obowiązywał w partii do Kongresu Radomskiego.

W latach trzydziestych socjaliści zrewidowali niektóre jego założenia, a zwłaszcza dotyczące tzw. mniejszości narodowych rozproszonych. XXIV Kongres PPS w zatwierdzonym programie przeobrażeń socjalistycznych przyjął postulat autonomii narodowo-kulturalnej.

Program narodowościowy socjalistów nie został jednak zrealizowany. Odrzuciły go siły polityczne, które decydowały o polityce II Rzeczypospolitej. Częściowo przeciwne mu były same mniejszości narodowe. Przeciwni mu byli niektórzy działacze i organizacje PPS. Spotkał się także z ostrą krytyką ze strony komunistów, którzy jego twórców i zwolenników oskarżali o nacjonalizm i przeciwstawiali mu rewolucyjne metody rozwiązania kwestii narodowościowej.

W warunkach II Rzeczypospolitej nie było zatem sprzyjającej atmosfery politycznej dla realizacji tego programu. Koncepcja prezentowana przez PPS rozwiązania problemów narodowościowych była koncepcją postępową, demokratyczną, ale zbyt radykalną, aby mogła być zrealizowana przy ówczesnym układzie sił politycznych w II Rzeczypospolitej. PPS była w okresie międzywojennym jedyną siłą polityczną posiadającą wyraźnie sprecyzowany pogląd na funkcjonowanie wielonarodowościowego państwa polskiego. Program autorstwa socjalistów był jedynym projektem konkretnej reformy polityki narodowościowej polskiego pań-

semicka a sprawa żydowska. „Światło”, 1936, nr 4, s. 7—11; *Sprawy żydowskiej nie będzie!* Praca zbiorowa. Warszawa 1935; *Prawda o antysemityzmie*. Warszawa 1936; A. Próchnik, *Antysemityzm i młodzież*. „Człowiek Wolny — Zew Sumienia”, 16 IX 1936, nr 6, s. 9—10; *Zagadnienia narodowościowe*. „Dziennik Ludowy”, 14 VIII 1937, nr 223, s. 3; *Nie ograniczać sił obronnych państwa*. „Robotnik”, 15 VI 1939, nr 165, s. 5; W. Wasilewska, *Szukam antysemityzmu*. Lwów 1938.

stwa burżuazyjnego. Jego twórcy wnieśli poważny wkład w rozwój myśli politycznej PPS i w ogóle polskiej myśli politycznej w okresie międzywojennym, dostosowując program narodowy socjalistów sformułowany w końcu XIX w. do realiów i warunków społeczno-narodowościowych odrodzonej Rzeczypospolitej.

НАЦИОНАЛЬНЫЙ ВОПРОС В ПУБЛИЦИСТИКЕ ПОЛЬСКИХ СОЦИАЛИСТОВ В ПЕРИОД II РЕЧИ ПОСПОЛИТОЙ

В период 1918—1939 гг. национальные вопросы являлись одной из самых сложных проблем государства и народа. Поэтому они занимали много места в идеологических концепциях и политике отдельных политических лагерей и группировок. Большое значение придавали им польские социалисты. Решение национального вопроса они тесно связывали с проблемой социальных изменений социалистического характера и со стремлением к укреплению целостности и суверенности польского государства, одновременно учитывая потребности и стремления национальных меньшинств. Они высказывались прежде всего на тему территориальной формы независимого польского государства, его правово-политической структуры, политики государства по отношению к национальностям.

В период II Речи Посполитой социалисты сделали пересмотр довоенной программы Польской социалистической партии, которая касалась национальностей, хотя сначала некоторые группы социалистов продолжали провозглашать демографический вариант федеративной программы. Раньше всех порвали с ней левые социалистические группировки, противопоставляя ей концепцию решения национальных вопросов вместе с революционным процессом ликвидации капитализма. Это была концепция, близкая коммунистической программе, но слишком неопределенная. Она не соответствовала тогдашним общественным и национальным обстоятельствам.

Остальные социалисты, которые тоже надеялись, что победа социализма повлечет за собой окончательное разрешение национального вопроса, одновременно формулировали программу-минимум. Часть из них, продолжая австромарксистскую теорию народа, расширяли концепцию национально-культурной автономии как способ разрешения вопроса национальных меньшинств в центральной и южно-восточной Европе. Другие же социалисты, не отклоняя австромарксистской концепции народа, окончательно пересмотрели федеративную программу ППС как несоответствующую переживаемой эпохе и формулировали новую национальную программу. В ее состав входили требования территориальной независимости для национальных меньшинств, которые жили в сомкнутых районах, а также требования полных общественно-политических прав для национальных меньшинств, не проживавших сомкнутым образом в разных районах страны. Ее авторами были: М. Недзялковски, Ф. Перль и Т. Голувко. Эта программа была официально принята на XIX конгрессе ППС (1924) и действовала в партии до радомского конгресса ППС (1937). В тридцатые годы социалисты пересмотрели некоторые его решения, особенно касавшиеся так называемых рассеянных меньшинств, то есть германского и еврейского населения. В партийной программе, принятой на XXIV конгрессе, они приняли требование национально-культурной автономии.

Национальная программа большинства социалистов, хотя и являлась прогрессивной и демократической, была слишком радикальной и поэтому не могла быть реализована в политических обстоятельствах II Речи Посполитой. ППС являлась единственной политической силой, которая имела ясно определенные взгляды на функционирование многонационального польского государства и требовала конкретной реформы национальной политики польского государства.

THE NATIONALITY QUESTION IN THE JOURNALISM AND PROGRAMMES OF POLISH SOCIALISTS DURING THE PERIOD OF THE SECOND REPUBLIC

During the two inter-war decades, nationality issues represented one of the most difficult state and national problems. They therefore occupied a prominent position in the ideological concepts and policies of individual political camps and groupings. Polish socialists attached a lot of importance to them. Resolution of the nationality question was closely bound up, in their view, with the issue of social transformations of a socialist nature and with the desire of strengthening the integrity and sovereignty of the Polish state, at the same time taking into consideration the needs and aspirations of the national minorities. Above all, they voiced opinion on the question of the territorial shape of the independent Polish state, its legal and political structure and its nationality policy.

During the period of the Second Republic, the socialists carried out a revision of the Polish Socialist Party's pre-war nationality programme, though initially certain groups of socialists continued to propagate the democratic version of the federative programme. The first to break with this programme were the left socialist groupings, opposing it with the concept of resolving national problems together with the revolutionary process of liquidation of capitalism. This concept was close to the communist programme, but it was too vague and did not answer prevailing social and national conditions.

The remaining socialists, also attaching their hopes for the final resolving of the nationality issue to the victory of socialism, at the same time formulated a suitable minimum programme. With reference to the Austro-Marxist theory of the nation, some of them propagated the concept of national and cultural autonomy as a means of resolving the national minorities problem in central and south-eastern Europe. Other socialists again, without rejecting the Austro-Marxist concept of the nation, found the federative programme of the Polish Socialist Party to be definitively inadequate for the contemporary historical epoch, and formulated a new nationality programme. This consisted of postulates of territorial autonomy for national minorities inhabiting closed settlement areas, and full social and political rights for national minorities not inhabiting areas of the country in a closed manner. Its authors were M. Niedziałkowski, F. Perl and T. Hołówko. The programme was officially adopted at the 19th Congress of the Polish Socialist Party (1924), and was in force within the party until the Radom Congress (1937). In the thirties the socialists revised some of its clauses, particularly those concerning the so-called scattered minorities, that is, the German and Jewish populations. They accepted the postulate of national and cultural autonomy in the newly adopted party programme at the 24th Congress.

The nationality programme of the majority of socialists was a moderate and democratic programme, but too radical for it to be realized in the prevailing conditions of the disposition of political forces within the Second Republic. Apart from that, the Polish Socialist Party was the only political force to have a concrete defined view on the functioning of a multinational Polish state, and to postulate concrete reforms in the nationality policy of the Polish state.